

Sygn. akt I C 314/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 sierpnia 2016 roku

Sąd Rejonowy w Golubiu-Dobrzyniu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Wioletta Łopatowska-Bąkiewicz
Protokolant:	sekr. sądowy Krzysztof Kordas

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 sierpnia 2016 roku w G.-D.

sprawy z powództwa:

T. B.

przeciwko:

F. H.

o zapłatę z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę

- zasądza od pozwanego F. H. na rzecz powódki T. B. kwotę 2.728,67 zł (dwa tysiące siedemset dwadzieścia osiem złotych sześćdziesiąt siedem groszy) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 18 sierpnia 2016 roku do dnia zapłaty;
- w pozostałym zakresie powództwo oddala;
- ustala, iż koszty procesu znoszą się wzajemnie pomiędzy stronami.

sędzia

W. Ł.-Bąkiewicz I C 314/15

UZASADNIENIE

Powódka T. B. wniosła o zasądzenie od pozwanego F. H. kwoty 8.000,- złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku z wypadkiem komunikacyjnym, w wyniku którego doznała obrażeń ciała.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Ponadto pozwany wniósł o zawiadomienie o toczącym się postępowaniu (...) SA z siedzibą w W. jako ubezpieczyciela jego pojazdu mechanicznego.

(...) SA z siedzibą w W. zawiadomione o toczącym się postępowaniu i terminie rozprawy nie przystąpiło do toczącego się postępowania.

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

W dniu 19.12.2014 roku G. pozwany F. H. kierując samochodem osobowym marki V. (...) numer rejestracyjny (...) na ulicy (...) w G.-D. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym i nie dostosował prędkości do panujących warunków drogowych nie ustępując pierwszeństwa pieszej przechodzącej przez przejście – powódce T. B.. Wskutek tego samochód kierowany przez pozwanego potrącił powódkę T. B..

Powódka w wyniku tego zdarzenia doznała obrażeń ciała w postaci złamania nasady dalszej kości promiennej, ran tłuczonych obu kolan oraz stłuczenia głowy powodujących naruszenie czynności narządu ciała to jest ruchomości kończyny górnej lewej na czas powyżej 7 dni. Wyniku złamania przedramienia doszło u powódki do uszkodzenia nerwu przedramiennego.

Powódka została przywieziona do Oddziału (...) Ogólnej Szpitala (...) w G. D. gdzie przebywała w dniach od 19.12.2014 roku do 20.12.2014 roku. Następnie została przywieziona do Oddziału (...) Urazowej i Ortopedii Wojewódzkiego Szpitala (...) w T. celem dalszego leczenia.

(dowód: karta leczenia k. 8 akt, zaświadczenie k.10 akt i zeznania powódki k. 54 akt).

Po wypadku powódka nie mogła chodzić bo miała potłuczone kolana, które bardzo ją bolały. Wymagała opieki osób trzecich bo bolała ja również ręka, nie mogła samodzielnie wykonywać codziennych czynności. Trwało to przez okres 2 - 3 miesięcy. Pomagała jej mieszkająca z nią córka. Powódka przez to, że nie mogła robić wielu rzeczy w domu stała się nerwowa i płaczliwa. Przez dolegliwości powstałe po wypadku utraciła zdolności do dorabiania, co miało miejsce przed wypadkiem gdy dorywczo podejmowała różne prace. Ma to dla powódki duże znaczenie gdyż utrzymuje się wyłącznie z renty rodzinnej w kwocie 538 zł miesięcznie.

Przed wypadkiem T. B. nie leczyła się ortopedycznie, była sprawna i nic jej nie bolało. Nie miała też powodu by leczyć się u lekarza rodzinnego, rzadko korzystała z pomocy lekarskiej toteż nie posiada dokumentów leczenia.

(Dowód; zeznania powódki j.w.).

Po wypadku powódka korzystała z zabiegów rehabilitacyjnych w związku z urazem lewej ręki, a obecnie ćwiczy również w domu.

(Dowód; zeznania j.w., zaświadczenie k. 13 akt).

Obecnie u T. B. zachodzi bierna ruchomość nadgarstka lewego: zgięcie 30 st i wprost 10 st. Staw śródrečno-paliczkowy i międzypaliczkowy kciuka ustawiony w pozycji 0 st. Bierne zgięcie w tych stawach po ok. 20 st., wprost 0 st. Polce II-IV ustawione w stawach śródrečno-paliczkowych w zasięgu 30-40 st. Bierne zgięcie w tych stawach do 90 st., bez możliwości biernego wyprost. Staw między paliczkowy bliższy palców II-IV ustawiony w zgięciu 90 st. Bierne zgięcie wskaziciela w tym stawie do 100 st., bierny wprost 50 st. W pozostałych palcach w obrębie tego stawu istnieje tylko śladowa ruchomość bierna.

(Dowód: opinia biegłego ortopedy-traumatologa Z. M. k. 42 akt).

Na kolanach prawym i lewym powódki znajdują się blizny o wymiarach 4x1 i 2x1 cm.. Rany tłuczone na kolanach nie pozostawiły u pozwanej żadnego trwałego uszczerbku na zdrowiu.

(Dowód: opinia biegłego j.w.).

W wyniku przedmiotowego zdarzenia T. B. doznała złamania nasady dalszej kości promieniowej lewej z następowym tzw. zespołem algodystroficznym powodującym utrwalone przykurcze nadgarstka i palców tej ręki. Trwały uszczerbek na zdrowiu w postaci znacznej dysfunkcji ręki lewej oceniono na 18 %.

(Dowód: opinia biegłego j.w.).

Wyrokiem z dnia 18 marca 2015 roku w sprawie VII K 49/15 sąd przyznając, że F. H. dopuścił się popełnienia opisanego wyżej zdarzenia w wyniku którego poszkodowana została T. B., warunkowo umorzył postępowanie na okres próby wynoszący 1 rok i zasądził od niego świadczenie pieniężne na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

(Dowód: odpis wyroku k. 3 – 4 oraz zeznania pozwanego k. 30 i 54 akt).

Pozwany w dacie zdarzenia posiadał ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu w (...) SA z siedzibą w W.. Powódka zgłosiła do tego ubezpieczyciela roszczenie o odszkodowanie w związku ze zdarzeniem z dnia 19 grudnia 2014 roku i została jej wypłacona łącznie kwota 7271,33 złote. Na to odszkodowanie składały się kwoty: 4000 złotych tytułem zadośćuczynienia, 73,33 zł tytułem zakupu leków, 400 złotych tytułem zwrotu kosztów dojazdu, 798 złotych tytułem kosztów opieki. W pozostałym zakresie ubezpieczyciel nie uznał roszczeń powódki.

(Dowód: zeznania stron j.w., akta szkody k. 56 akt, e-mail i pismo ubezpieczyciela k. 27 i k.58 akt).

Ustalony w sprawie stan faktyczny co do zasady nie był sporny. Opierał się on o zgodne zeznania stron dotyczące przebiegu zdarzenia oraz o zaświadczenia dotyczące obrażeń powódki, a także na niekwestionowanej opinii biegłego. Pozwany podnosił, że powódka nie przedstawiła zaświadczeń medycznych dokumentujących jaki był jej stan zdrowia przed wypadkiem. Powódka podała, że nie posiada takiej dokumentacji, bo przed wypadkiem cieszyła się dobrym stanem zdrowia i nie leczyła się. Sąd dał wiarę tym zeznaniom, bo korespondują one z pozostałym materiałem dowodowym. Z opinii biegłego, którą sąd uznaje za wyczerpującą i fachową jednoznacznie wynika, że obecny stan zdrowia powódki jest konsekwencją przebytego złamania lewej ręki w wyniku którego doszło do uszkodzenia nerwu. To powikłanie z kolei jest odpowiedzialne za trwały uszczerbek na jej zdrowiu w postaci znacznej dysfunkcji lewej ręki. Z tego powodu T. B. nadal, pomimo upływu znacznego okresu czasu po zdarzeniu, ma ograniczone możliwości korzystania z lewej ręki w czynnościach związanych z życiem codziennym i nie może podejmować dorywczych prac żeby poprawić swoją sytuację materialną. To dodatkowo powoduje u niej nerwowość, powódka łatwo się denerwuje, co również zauważył biegły.

Dla sądu wiarygodne były również dowody w postaci dokumentów zgromadzonych w sprawie, w szczególności dokumentacji medycznej powódki. Została ona sporządzona przez uprawnione osoby, a ponadto żadna ze stron nie kwestionowała jej autentyczności.

W myśl art. 822 § 4 Kc uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. Zgodnie z treścią § 10 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 roku w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz. U. Nr 26, poz. 310 z późn. zm.) z ubezpieczenia OC przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem są zobowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Odszkodowanie jest ustalane i wypłacane w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, najwyżej jednak do ustalonej w umowie sumy gwarancyjnej - § 10 ust. 4 rozporządzenia. W przedmiotowej sprawie powódka nie uzyskała satysfakcjonującego ją odszkodowania od ubezpieczyciela i skierowała pozew bezpośrednio przeciwko sprawcy zdarzenia. Zawiadomiony o sprawie ubezpieczyciel nie przystąpił do sprawy w charakterze interwenienta.

Zgodnie z treścią art. 444 § 1 Kc w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynikłe z tego powodu koszty. W takich wypadkach sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę - art. 445 § 1 Kc. Niewątpliwie powódka, jako pokrzywdzona w wypadku komunikacyjnym, na skutek którego doznała uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia, jest osobą uprawnioną do dochodzenia roszczenia na tej podstawie.

W orzecznictwie ugruntował się aprobowany przez piśmiennictwo pogląd opowiadający się za kompensacyjnym charakterem przewidzianego w art. 445 § 1 Kc zadośćuczynienia pieniężnego, tj. uznający je za sposób naprawienia szkody niemajątkowej, wyrażającej się krzywdą w postaci doznanych cierpień fizycznych i psychicznych. O rozmiarze należnego zadośćuczynienia pieniężnego powinien zatem decydować w zasadzie rozmiar doznanej krzywdy, tj. stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność, czas trwania, nieodwracalność następstw wypadku i inne podobne okoliczności. Niewymierny w pełni charakter tych okoliczności sprawia, że sąd przy ustalaniu rozmiaru krzywdy i tym samym wysokości zadośćuczynienia ma pewną swobodę. Uzupełnieniem tej zasady, a właściwie jej ograniczeniem, jest - wywodzone również z użytego w art. 445 § 1 Kc zwrotu mówiącego o "odpowiedniej sumie" - przyjmowane konsekwentnie w orzecznictwie rozwiązanie, zgodnie z którym przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego wysokość zadośćuczynienia powinna być "utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa". Kodeks cywilny wyraźnie odróżnia uszczerbek niemajątkowy (krzywdę) od wynikającego z uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia uszczerbku majątkowego i tylko uszczerbek niemajątkowy pozwala rekompensować za pomocą zadośćuczynienia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005/2/40). Suma "odpowiednia" w rozumieniu art. 445 § 1 Kc nie oznacza sumy dowolnej, określonej wyłącznie według uznania sądu, gdyż jej prawidłowe ustalenie wymaga uwzględnienia wszystkich okoliczności, mogących mieć w danym przypadku znaczenie. Zadośćuczynienie powinno mieć charakter kompensacyjny, a więc przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość i być tak ukształtowane, by stanowić "ekwiwalent wycierpianego bólu". Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego powoływanie się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia na utrzymanie go w rozsądnych granicach odpowiadających aktualnym warunkom i stopie życiowej społeczeństwa, które mają istotne znaczenie, nie powinno podważać istoty samego zadośćuczynienia, jaką jest kompensacja doznanej krzywdy (wyrok SN z dnia 22 stycznia 2014 roku, III CSK 98/13, nr LEX 1463876). Aktualne stosunki majątkowe społeczeństwa nie mogą mieć decydującego znaczenia przy określeniu odpowiedniej kwoty zadośćuczynienia. Stanowisko sądu w tym względzie jest poparte ugruntowanym orzecznictwem sądów apelacyjnych, zgodnie z którym poziom stopy życiowej wpływa na wysokość zadośćuczynienia jedynie posiłkowo (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 30 lipca 2014 roku, IACa 229/14, nr LEX 1498957, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 5 sierpnia 2014 roku, I ACa 350/14, nr LEX 1498921). Określenie "sumy odpowiedniej" powinno być dokonane przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności konkretnej sprawy, a zwłaszcza rodzaju i rozmiaru doznanych obrażeń, czasokresu, uciążliwości procesu leczenia i dostosowawczej rehabilitacji, długotrwałości nasilenia dolegliwości bólowych, konieczności korzystania z opieki i wsparcia innych osób oraz jej zakresu, trwałych następstw tych obrażeń w sferze fizycznej i psychicznej oraz ograniczeń, jakie wywołują w dotychczasowym życiu, w tym potrzeby stałej rehabilitacji, zażywania środków farmakologicznych, zmiany charakteru zatrudnienia, trybu życia, przyzwyczajzeń, czy też sposobu spędzania wolnego czasu. Wysokość zadośćuczynienia odpowiadająca doznanej krzywdzie powinna być odczuwalna dla poszkodowanego i przynosić mu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia psychiczne i fizyczne. Należy nadto podkreślić, że zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 11 czerwca 2014 roku, I ACa 1593/13, LEX nr 1480479).

Wracając na grunt przedmiotowej sprawy orzekając o rozmiarze należnego powódce zadośćuczynienia pieniężnego sąd brał przede wszystkim pod uwagę rozmiar doznanej krzywdy. W wyniku wypadku T. B. doznała cierpień fizycznych w postaci dolegliwości bólowych związanych ze złamaniem ręki, stłuczeniami kolan i głowy.

Doznane urazy spowodowały u niej trwałe następstwa w sferze fizycznej i wpływają na obecną sprawność fizyczną powódki. Sąd ustalił, w oparciu o opinię biegłego, że uszczerbek na zdrowiu powódki wynosi 18%. Biorąc zatem pod uwagę następstwa wypadku polegające na znacznej dysfunkcji lewej ręki, sąd uznał, odpowiednią w rozumieniu art. 445 § 1 Kc jest łączna kwota 10.000 złotych. Uwzględniając wypłaconą przez ubezpieczyciela pozwanego do tej pory kwotę zadośćuczynienia w wysokości 7.271,33 złotych, sąd zasądził na rzecz powódki kwotę 2.728,67 złotych. Takie zadośćuczynienie ma realny, kompensacyjny charakter, przedstawia ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie mieści się w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Ustalając kwotę zadośćuczynienia na tym poziomie, sąd jednocześnie miał na względzie, iż u T. B.

nastąpił trwały uszczerbek na zdrowiu. Wobec braku żądania powódki zasądzenia odsetek od należnego roszczenia zostały zasądzone odsetki ustawowe za opóźnienie od daty wyroku.

W pozostałym zakresie sąd oddalił powództwo, uznając, iż zadośćuczynienie ponad zasądzoną kwotą było nieuzasadnione.

O kosztach procesu rozstrzygnięto po myśli art. 102 Kpc, na zasadzie słuszności. Powódka zgłaszając roszczenie była przekonana w pełni o jego zasadności. Jest to osoba starsza, niezamożna, utrzymująca się jedynie z renty rodzinnej. W wyniku wypadku straciła sprawność jednej ręki, co powoduje znaczne utrudnienia w jej codziennym funkcjonowaniu. Okoliczności te stwarzają, zdaniem sądu podstawy do uznania, sytuacji powódki za szczególnie uzasadniony wypadek.

Z tego względu orzeczona jak w sentencji.

Sędzia

W. B.